Sylwester Szafarz

Rozważania wstępne: Z wielką uwagą i wnikliwością analizuję, w szczególności, wydarzenia społeczne i polityczne mające miejsce w ChRL wkrótce po rozpoczęciu Nowego Roku chińskiego. Mieszczą się one w ramach dobrze już ugruntowanej tradycji i praktyki oraz za każdym razem wywołują duże zainteresowanie w samym Państwie Środka i na całym świecie. Chodzi, rzecz jasna, o coroczne dwa posiedzenia: Parlamentu i Komisji Konsultatywnej. Faktycznie jest to rewolucja kompleksowa – jakościowa i ilościowa zarazem. Obejmuje ona bowiem nie tylko różnorodne sfery i podmioty wymagające reform, ulepszenia, usprawnienia, modernizacji, optymalizacji, innowacji i poprawy efektywności, lecz również – praktycznie – wszystkie kluczowe dziedziny życia politycznego, społecznego i gospodarczego oraz polityki zagranicznej Chin. Przebogata starożytna i nowożytna historia Chin nie znała wcześniej takich przykładów. Od 2012 roku następuje więc bezprecedensowa intensyfikacja tego procesu, który sam też jest przedmiotem doskonalenia jakościowego i rozszerzania ilościowego.
Nowy Rok chiński (Małpy, tym razem) i związane z nim Święto Wiosny – stanowi niezwykłe zjawisko społeczne, psychologiczne i logistyczne, samo przez się. To, przede wszystkim, ważne święto rodzinne i czas spotkań członków rodzin nierzadko znacznie oddalonych od siebie z tytułu pracy, nauki, służby wojskowej itp. Imponujące są widoki setek milionów obywateli chińskich podróżujących wszelkimi możliwymi środkami lokomocji, aby zdążyć na spotkanie ze swoimi bliskimi. To także coroczny bardzo wymagający i pomyślnie zdawany egzamin szybko modernizowanej kolei, żeglugi, sieci drogowej i autobusowej oraz lotnictwa cywilnego w ChRL. Dane mi było i mojej rodzinie przeżyć kilka Świąt Wiosny w Chinach, wśród Przyjaciół chińskich. Nigdy nie zapomnimy unikalnego i podniosłego klimatu tych uroczystości oraz… nieprawdopodobnego i długotrwałego huku petard i fajerwerków z tym związanych; choć teraz reformatorskie władze ograniczają nieco nadużywanie tych nader głośnych środków wyrażania nastrojów. Ale odwieczne obyczaje i tradycje noworoczne w Chinach nigdy nie zaginą.
Wszyscy ochoczo wracają do pracy po „złotym weekendzie" noworocznym. Dotyczy to także najwyższych władz państwowych, szczególnie parlamentarnych, które zbierają się na swe ww. doroczne posiedzenia, z reguły na początku marca każdego roku. I tak, dnia 3 marca 2016 r., rozpoczęły się IV posiedzenia XII Krajowego Kongresu Ludowego (National People's Congress), znanego w Polsce także pod nazwą Ogólnochińskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych – OZPL oraz Chińskiej Ludowej Politycznej Konferencji Konsultatywnej – ChLPKK (Chinese People's Political Consultative Conference – CPPCC). Pokutujące jeszcze poza granicami Chin, także u nas, porównywanie tych instytucji ustawodawczych i doradczych do wyższej i do niższej izby parlamentu w stylu europejskim czy amerykańskim (Sejm i Senat) mija się zupełnie z celem i nie odzwierciedla wyjątkowości i specyfiki parlamentaryzmu chińskiego.
W niniejszym opracowaniu przeanalizuję jedynie garść wybranych i – w moim mniemaniu – najważniejszych aspektów merytorycznych ww. posiedzeń na szczeblu centralnym. Prawie równocześnie odbywają się też analogiczne posiedzenia terenowych instancji władzy ustawodawczej i doradczej. Jako dyplomata polski pracujący nie tak dawno w Pekinie i w Szanghaju byłem zapraszany na owe posiedzenia, naturalnie, w charakterze obserwatora. Podkreślam niezwykle perfekcyjne przygotowanie merytoryczno-organizacyjne tych posiedzeń

(pracują nad tym a priori liczne rzesze uczonych i specjalistów), ich sprawny przebieg i ważne ustalenia za każdym razem. Propaganda zagraniczna wyśmiewa się nierzadko, iż parlament chiński „przystawia jedynie pieczątki państwowe" na wcześniejszych projektach ustaw i uchwał (np. ws. kolejnego planu pięcioletniego) wypracowanych przez najwyższe władze partii rządzącej – KPCh. Nie jest to bynajmniej „stemplowanie" bezmyślne i ślepe, lecz jak najbardziej realne. Taka propaganda zagraniczna wynika z niezrozumienia specyfiki i tradycji parlamentaryzmu chińskiego; ale także ze złudnego przeświadczenia, iż „nasz (zachodni) system demokratyczny i parlamentarny jest najlepszy na świecie". Oj, nie bardzo! W każdym razie, system ten nie ma racji bytu w Chinach.
O jego marnej przydatności i o niskiej efektywności we współczesnych trudnych czasach i wcześniej świadczy, chociażby, czasochłonna i bezpłodna szarpanina oraz uciążliwa procedura w Kongresie USA, w Parlamencie Europejskim, w Sejmie RP czy też… bijatyki posłów w ukraińskiej Wierchownej Radzie. Życzyć by efektywności chińskiej każdemu z tych i innym parlamentom świata. Chińczycy nie narzucają nikomu swej specyfiki, ale żądają zdecydowanie, aby też nikt inny nie udzielał im lekcji w tych sprawach (oraz, np., w kwestii praw człowieka). Faktem jest jednak, iż KPCh, jako partia rządząca nieprzerwanie od 1949 r., określa z powodzeniem ramy polityczno-ideologiczne oraz strategiczne plany rozwoju społeczno-gospodarczego i polityki zagranicznej Chin. To właśnie stanowi podstawę i zaczyn poczynań ustawodawczych na szczeblu parlamentarnym oraz posunięć wykonawczych na szczeblach rządu centralnego (Rady Państwa) i wszystkich terenowych instancji władzy państwowej.

Chińska specyfika parlamentarna: Ten szczególny partyjno-państwowy system polityczny funkcjonuje sprawnie od początku, tzn. od proklamowania ChRL dnia 1 października 1949 r. Zdał on pomyślnie egzamin na każdym kolejnym etapie rozwoju ludowego państwa i społeczeństwa chińskiego. W uproszczeniu, można wyróżnić trzy główne etapy owego rozwoju:
– maoistowski (najtrudniejszy): 1949 r. – 1978 r.;
– postmaoistowski (dengowski): 1978 r. – 2012 r.;
– socjalizm modernistyczny o specyfice chińskiej: 2012 r. – 2050 r. (prognoza).
Początek obecnego etapu i (wspomnianej w tytule) rewolucji jakościowej w rozwoju wyznaczył XVIII Zjazd KPCh (8 – 15 listopada, 2012 r.) oraz przyjęcie na nim programu zbudowania umiarkowanie zasobnego (pod każdym względem) społeczeństwa chińskiego do 2021 r., utworzenia nowoczesnego państwa do 2049 r. (tzw. 2 cele stulecia) oraz urzeczywistnienia Chińskiego Marzenia ws. odnowy i odrodzenia społeczeństwa i państwa. Program ten określił generalne tło i ramy późniejszych wydarzeń, jak np.: III plenum – główny temat: pogłębianie reform, IV plenum: rządy prawa i V plenum: jakość życia i projekt 13. planu pięcioletniego na lata 2016–2020; te trzy ważne posiedzenia plenarne KC już się odbyły po XVIII Zjeździe KPCh.

Synteza uchwał V Plenum KC: Odbyło się ono w dniach 26 – 29 października 2015 r. Przyjęto następujące postanowienia: projekt XIII planu pięcioletniego na lata 2016 – 2020. Głównym zadaniem jest w nim zrównoważony rozwój gospodarczy oraz poprawa jakości życia i dobrobytu obywateli; ma to być innowacyjny i optymalny rozwój społeczno-gospodarczy, z zastosowaniem ekologicznej („zielonej") energii i z doskonaleniem demokracji ludowej, systemu równości i sprawiedliwości społecznej oraz poszanowania prawa. Plenum wezwało także ponownie do doskonalenia partii i samodoskonalenia jej członków (ponad 90 mln) – z

uwzględnieniem kryteriów naukowych, profesjonalnych i demokratycznych. Ze składu Komitetu Centralnego usunięto 10 członków i zastępców członków, głównie z powodu korupcji. Z uwzględnieniem ww. treści makro i w tym duchu przebiegały także analizowane poniżej dwa posiedzenia i obrady najwyższej instancji parlamentarnej (5 – 16 marca 2016 r.) i doradczej (3 – 14 marca 2016 r.) ChRL.

Parlament chiński jest największą instytucją w swoim rodzaju na świecie. W jego obradach uczestniczyło ostatnio 2.987 posłów; są oni wybierani przez sejmiki ludowe (zgromadzenia terenowe) na szczeblu prowincji, regionów autonomicznych i wielkich miast. Zaś w pracach IV sesji XII Komisji Konsultatywnej uczestniczyło około 2.000 delegatów. W 60% nie są oni członkami KPCh i reprezentują wszystkie mniejszości narodowe, organizacje społeczne, zrzeszenia profesjonalne itp. Pod względem statutowym i merytorycznym – obie te instytucje są komplementarne i znakomicie uzupełniają się nawzajem. Komisja analizuje sytuacje w kardynalnych i w newralgicznych dziedzinach oraz składa stosowne propozycje rozwiązań, z uwzględnieniem żywotnych potrzeb i bolączek obywateli; zaś najwyższy organ ustawodawczy podejmuje odpowiednie decyzje dla dobra tychże obywateli. Mechanizm ten stanowi finalne stadium systemu tzw. demokracji pionowej w Chinach („prośby z dołu do góry a decyzje z góry na dół"). I posiedzenie OZPL odbyło się w roku 1954; zaś Komisja Konsultatywna powstała jeszcze wcześniej; a mianowicie, w latach 1945–46, jako polityczny organ porozumiewawczy między KPCh a Kuomintangiem.

Obie ww. instancje centralne obradują na posiedzeniach plenarnych oraz w licznych zespołach posłów z poszczególnych prowincji, regionów autonomicznych, wielkich miast, mniejszości narodowych itp., czy też w grupach tematycznych. W obradach tych uczestniczą często przywódcy chińscy najwyższego szczebla. Odbywają się także liczne konferencje prasowe z udziałem premiera, ministrów, szefów resortów i instytucji centralnych, np. w sprawach gospodarczych, finansowych, społecznych, kulturalnych, zagranicznych, służby zdrowia, wymiaru sprawiedliwości, ochrony środowiska, transportu, obronności i bezpieczeństwa, w kwestiach dotyczących Tajwanu, Hongkongu, Makao itp. Zdumiewające jest, jak – w ciągu kilku dni – można opracować, usystematyzować i wykorzystać w celach decyzyjnych przebogaty materiał merytoryczny uzyskany podczas obydwu analizowanych posiedzeń i w trakcie przygotowań do nich? Wystarczy powiedzieć, że tylko posłowie do Parlamentu zgłosili, podczas niedawnych obrad, 462 konkretne propozycje i wnioski z uzasadnieniami, zaś członkowie Komisji Konsultatywnej – aż 5.375 propozycji, postulatów i wniosków, które skierowano do rozpatrzenia i do realizacji w 164 instytucjach państwowych. 42% z tych propozycji dotyczyło spraw gospodarczych. Owe propozycje i wnioski – to prawdziwy barometr nastrojów, potrzeb i pragnień społecznych.

Na końcowych posiedzeniach plenarnych obydwu Wysokich Izb zaaprobowano sprawozdania ich Stałych Komitetów oraz plany i programy działania na następny okres. Parlament zatwierdził także (większością 97,3% głosów) sprawozdanie rządu, przedstawione przez Premiera Li Keqianga oraz rządowe propozycje XIII planu pięcioletniego, do roku 2020 i zamierzeń społeczno-gospodarczych na rok bieżący. To chyba najważniejsze dokonanie tegorocznego posiedzenia Parlamentu. Uchwalono także (większością 92,5% głosów) ustawę ws. dobroczynności, która ma ułatwiać zwalczanie biedy i ubóstwa oraz usprawnić gromadzenie środków publicznych na te cele. Społeczna działalność dobroczynna (charytatywna) prowadzona jest w Chinach na coraz większą skalę. W jej ramach, zebrano w minionym dziesięcioleciu ponad 100 mld juanów.

Trudności zewnętrzne: Bezprecedensowe chińskie zadania rozwojowe, reformy i przeobrażenia jakościowe realizowane są obecnie również w bardzo skomplikowanych uwarunkowaniach zewnętrznych i wewnętrznych – w porównaniu do ostatnich prawie 40 lat. Trudno oczekiwać, żeby te uwarunkowania były idealne, ale mogłyby być one przynajmniej optymalne. Władze i pracowite społeczeństwo chińskie przywiązuje wielkie znaczenie do pokonywania trudności obiektywnych i słabości subiektywnych niektórych decydentów oraz do zapewnienia możliwie najlepszych warunków zewnętrznych i wewnętrznych dla swego rozwoju, dla realizacji reform, dla przeprowadzania rewolucji jakościowej i dla budowania nowego ładu międzynarodowego. Owe przeszkody i trudności, w dużej mierze, są konsekwencją globalnego kryzysu ekonomiczno-finansowego, wywołanego, w roku 2007, przez skrajnych neoliberałów amerykańskich, m.in., po to, aby wielki kapitał mógł zarobić na tym kryzysie i aby… powstrzymać imponujący „China's Rise" („wzlot Chin").
Jednak kapitał na kryzysie nie zarobił, wzlotu Chin nie powstrzymał, natomiast – wręcz przeciwnie – doprowadził do kolosalnego zadłużenia USA (łącznie: już ponad 160 bln USD) i całego świata (tylko skumulowany dług publiczny świata wynosi teraz ponad 60 bln USD). Nastąpiło gwałtowne zmniejszenie stopy wzrostu Światowego Produktu Brutto (ŚPB) – nawet do 0% niedawno i do około 3% obecnie, zamiast wymaganych 6%. Nawet w Chinach zanotowano, w 2015 r., wzrost długu publicznego do 3% PKB, czyli do wysokości 2,18 bln juanów (2,3% – w roku 2014). Kryzys zahamował normalny rozwój społeczno- gospodarczy świata, zdestabilizował rynek globalny, zmniejszył obroty handlu światowego, zintensyfikował perturbacje giełdowe i surowcowe oraz skazał miliardy ludzi na marną wegetację w warunkach nędzy, dehumanizacji i poniżenia. Prosperujące do niedawna kraje rozwijające się (np. Indie, Indonezja, Brazylia i in.) napotykają obecnie na coraz większe trudności rozwojowe. Nie lepiej dzieje się także w Unii Europejskiej, szczególnie w strefie euro. Odrobienie tych wielkich strat i wyprowadzenie naszej cywilizacji z zapaści kryzysowej wymagać będzie długiego czasu i niezwykłych wysiłków. Analizowane posiedzenia potwierdziły, iż Chiny mają tego świadomość. Premier Li Keqiang zapewnił jednak, iż gospodarkę chińską nie czeka „twarde lądowanie". Zaostrzona przez kryzys walka ludzkości o byt i o przetrwanie (np. o żywność, o wodę, o surowce i in.) oraz utrzymująca się groźna luka (próżnia) systemowa w świecie po upadku neoliberalizmu i systemu jednobiegunowego, przyczynia się do wzrostu napięcia międzynarodowego, ryzyka wojennego, terroryzmu i innych zjawisk patologicznych. Globalny dramat uchodźców jest tego szokującym przykładem. Na tym tle jaskrawo uwidocznia się impotencja i bezradność anachronicznego postjałtańskiego systemu organizacji międzynarodowych, zarówno rządowych, jak też pozarządowych. Coraz wyraźniejsze są skłonności hegemonistyczne i imperialistyczne niektórych wielkich mocarstw do przywrócenia ich dominacji w świecie. Aktywizują się siły skrajnie prawicowe i neofaszystowskie. W wyniku tego, obok „tradycyjnych" ognisk napięcia międzynarodowego i działań wojennych (Afryka, Bliski Wschód, Irak, Syria, Afganistan i wiele innych) pojawiają się nowe tereny konfliktów i rywalizacji, jak np. Ukraina czy Daleki Wschód, a nawet całe rozległe obszary Azji i Pacyfiku. Chiny nie chcą patrzeć obojętnie i bezczynnie na ekspansywne poczynania USA na tych obszarach, także w sferze militarnej, wespół z Japonią, z Australią, z Filipinami i in., co stanowi zagrożenie dla żywotnych interesów strategicznych i rozwojowych Państwa Środka. Jeśli dodać do tego inspirowanie przez zagranicę tzw. „kolorowej rewolucji" w Chinach, niepokojów społecznych w Hongkongu, prowokacje dotyczące Tybetu (z udziałem Dalai Lamy), Tajwanu, KRL–D, wysp na Morzu Południowo-Chińskim itp., to trzeba jasno i obiektywnie stwierdzić, iż ogólne otoczenie i klimat zewnętrzny, zarówno regionalny, jak też globalny, nie jest jeszcze

najlepszym z możliwych dla rozwoju i dla reformowania Chin. Świadomość tego i troska o poprawienie otoczenia zewnętrznego tego wielkiego mocarstwa, w duchu pokoju, bezpieczeństwa, równości, partnerstwa, współpracy i wzajemnych korzyści, znalazła swe przekonujące odzwierciedlenie również w obradach Parlamentu i Komisji Konsultatywnej.

Problemy wewnętrzne: Niemałe trudności i kłopoty wymagają, a jakże, radykalnych i optymalnych rozwiązań także w sferze polityki wewnętrznej, szczególnie społeczno-gospodarczej Chin. Nic, przeto, dziwnego, iż na obydwu analizowanych posiedzeniach podkreślano z całą mocą konieczność ustabilizowania i optymalizacji gospodarki oraz zapewnienia odpowiedniej jakości życia i pracy prawie 1,5–miliardowej rzeszy obywateli oraz zrównoważonego (harmonijnego) rozwoju – z uwzględnieniem aspektów i proporcji ekonomicznych, społecznych i ekologicznych; plus, naturalnie, uwarunkowań zewnętrznych. Globalne skutki kryzysu nie pozostały bez negatywnego wpływu na gospodarkę Chin, I–ego producenta, eksportera, konsumenta i inwestora na świecie. Nie mam jeszcze jasności, w jakim stopniu kryzys wpływa na spadek rocznej stopy wzrostu PKB ChRL, wynoszącej około 10% (przez ostatnie ponad 30 lat!), do obecnych około 7%? Ale wpływ ten jest absolutnie ewidentny. Jeśli wziąć pod uwagę, że wartość PKB ChRL wyniosła, w 2015 r., 12,25 bln USD (w kategoriach nominalnych) i 21,00 bln USD (w kategoriach PPP = Parity Purchasing Power), to owe 3% różnicy wartości PKB in minus oznacza bardzo poważną stratę. Nota bene: roczny PKB per capita wynosi obecnie 7.800 USD (70 miejsce w świecie)
Kryzys spowodował poważne zmniejszenie popytu zagranicznego, szczególnie w USA i w UE, na towary, na usługi i na inwestycje chińskie. Tendencja ta utrzymuje się nadal – np., w lutym 2016 r., nastąpił spadek wartości eksportu chińskiego o 25,4% w stosunku do lutego 2015 r. Producenci i eksporterzy chińscy musieli ograniczać produkcję i eksport, zamykać zakłady pracy, poszukiwać nowych rynków zbytu itp.; zaś władze państwowe starały się ożywiać olbrzymi rynek wewnętrzny i siłę nabywczą konsumentów krajowych. Ale, mimo to, poważnym problemem jest nadal nadmiar potencjału wytwórczego, produkcji i zapasów w niektórych branżach, także rolno-spożywczej, czego dawno w Chinach nie bywało! W takich warunkach, optymalizacja produkcji oraz podaży towarów i usług, zapewnienie rentowności, restrukturyzacja niewydajnych czy przestarzałych przedsiębiorstw państwowych jest nadrzędnym problemem i zadaniem o znaczeniu ogólnopaństwowym, ogólnospołecznym i globalnym. Zmniejszają się dochody i zyski wielkich korporacji państwowych. Znamienne, iż nie przewiduje się upadłości i wyrzucania na bruk pracowników nierentownych przedsiębiorstw lecz restrukturyzacje ich zadłużenia, fuzje z innymi podmiotami itp. z zapewnieniem przez państwo osłony finansowej (100 mld juanów) dla zwalnianych pracowników i innych możliwości ich zatrudnienia.
Podobnej modernizacji i usprawnienia wymaga system bankowy i finansowy, rolnictwo, transport, łączność, nauka i oświata, służba zdrowia, kultura, wymiar sprawiedliwości, ochrona środowiska, potencjał obronny oraz – praktycznie – wszystkie inne główne dziedziny życia gospodarczego i społecznego. Kardynalnym zadaniem jest usunięcie dysproporcji w dochodach i w poziomach rozwoju (miasto-wieś, kobiety-mężczyźni, prowincje wschodnie – prowincje zachodnie itp.) oraz rozwiązanie poważnych problemów społecznych i demograficznych (starzenie się społeczeństwa – już około 17% obywateli jest w wieku ponad 60 lat, dysproporcje między obiema płciami – na 100 kobiet przypada 120 mężczyzn) i in. Chińczycy nie tają bynajmniej, iż jeszcze 70 mln obywateli żyje w biedzie, tzn. poniżej minimum socjalnego, które tam wynosi 2.800 juanów, czyli około 430 USD rocznie. Żaden Polak nie przeżyłby roku za takie

pieniądze, ale Chińczyk potrafi! Zresztą, liczba biedujących już zmniejszyła się o 100 mln, a 300 mln wieśniaków zapewniono dostęp do czystej wody pitnej. Partia i państwo przywiązuje wielkie znaczenie do likwidacji biedy; wydatki z budżetu na te cele wzrosną o prawie 45%. Tylko w br., z jej szponów zostanie wyrwanych 10 mln obywateli, głównie wieśniaków. Podobnie będzie w następnych latach.

Innowacyjne rozwiązania: Naturalnie, wielki kraj i wielki naród musi rozwiązywać swe wielkie problemy, nie mające porównania z niczym innym na świecie, nawet z analogicznie wielkimi Indiami. Mając świadomość tychże problemów oraz ich zwiększonej ostrości w warunkach kryzysu globalnego i trudności wewnętrznych, z tym większą uwagą śledziłem i analizowałem obrady, uchwały i rozwiązania określone na omawianych posiedzeniach Parlamentu i Komisji Konsultatywnej w Pekinie. Poniżej przedstawię, pokrótce, tylko te ich treści i aspekty, które – moim skromnym zdaniem – uważam za najważniejsze i za najbardziej interesujące dla Chin i dla całego świata.

Kwestie ideologiczne: Obrady potwierdziły aktualność i ważność kardynalnych kanonów i fundamentów ideologicznych partii, państwa i społeczeństwa chińskiego. Chodzi, głównie, o koncepcje socjalizmu o specyfice chińskiej, o kierowniczą rolę partii oraz o dorobek teoretyczny wielkich przywódców KPCh i ChRL – Deng Xiaopinga, Jiang Zemina, Hu Jintao i Xi Jinpinga. Z dostępnych materiałów wynika, iż – tym razem – o Mao Zedongu i o maoizmie raczej nie wspominano, co nie zmienia powszechnej oceny jego zasług dla powstania i dla rozwoju KPCh i ChRL oraz przeświadczenia, iż „bez tego, co było za Mao, nie byłoby tego, co jest teraz" w Chinach. Nadal też, jak to potwierdzają, np., wypowiedzi i teksty Prezydenta Xi, kierownictwo i społeczeństwo chińskie czerpie całymi z nauk i z mądrości konfucjańskich i marksistowskich oraz z zagranicznych pozytywnych teorii i doświadczeń praktycznych – stosownie do potrzeb, możliwości i specyfiki chińskiej.
Analogiczną stabilność, ciągłość i niezbędną dozę innowacyjności wykazują też chińskie podstawy teoretyczne, ideologiczne i programowe w sprawach globalnych oraz w polityce zagranicznej KPCh i ChRL. Mam, nade wszystko, na względzie, pozytywny pacyfizm chiński, czyli wizję świata bez wojen, pokojowego regulowania sporów i konfliktów drogą negocjacji, nieingerencji w sprawy wewnętrzne itp. – z jednoczesną gotowością do pokonania każdego agresora, który zagroziłby żywotnym interesom Chin, ich suwerenności czy integralności terytorialnej. W tym sensie, mocno zabrzmiało w czasie analizowanych obrad pekińskich wezwanie Prezydenta Xi, zwierzchnika sił zbrojnych, Przewodniczącego Komisji Wojskowej KC KPCh, do opracowania nowej chińskiej teorii (doktryny) wojskowej stosownie do współczesnych realiów, wyzwań i możliwości. Prace nad nią i jej ostateczny kształt zasługiwać będą na maksymalną uwagę świata.
Ponadto, jestem też pod silnym wrażeniem ideologii (filozofii) humanizmu, która przewijała się w trakcie obrad i w uchwałach obydwu posiedzeń. Zresztą, troska o dobro człowieka jest odwieczną tradycją chińską, akcentowaną szczególnie mocno w okresie reform i otwarcia na świat. Tym razem jednak troska ta została wyeksponowana niezwykle wyraziście, jak nigdy przedtem. Sprawa ta wymaga więc szczególnego podkreślenia także na tle globalnej dehumanizacji życia w wyniku wynaturzeń w stosowaniu neoliberalnej „ideologii pieniądza" i pogoni za zyskiem w różnych krajach świata. Nie pieniądz dla pieniądza, nie gospodarka dla gospodarki, nie PKB dla PKB, nie rozwój dla rozwoju lecz rozwój i jego owoce – dla wszystkich ludzi. Oto nadrzędne motto współczesnego humanizmu chińskiego.

W tym kontekście, należy zwrócić szczególną uwagę na nową koncepcję „ekonomii politycznej Xi", omawianą w czasie obrad i wcześniej oraz dyskutowaną obecnie w całym świecie. Sama kategoria ekonomii politycznej nie jest nowa – była ona używana, np. przez uczonych-ekonomistów i polityków w XIX i w XX wieku. Natomiast nowością jest chińska odmiana tej kategorii w XXI wieku, zgodnie z propozycjami Prezydenta Xi. Jego schińszczona „ekonomia polityczna" pozostaje w ścisłym związku z tamtejszą specyfiką, z zasadami humanizmu i dobra człowieka coraz silniej eksponowanymi w polityce i w praktyce partii i państwa chińskiego – ku zadowoleniu społeczeństwa. Prezydent Xi kładzie też duży nacisk na likwidację biedy i na poprawę doli rolników, pasterzy, osób niepełnosprawnych i innych obywateli źle sytuowanych. W centrum tej teorii uplasowany jest właśnie człowiek – w kontekście ww. specyfiki chińskiej oraz z uwzględnieniem „nowej normalności („New Normality") w rozwoju państwa i społeczeństwa. Prezydent Xi podkreśla zdecydowanie, iż ww. „nowa normalność" stanowi, bez wątpienia, wielkie wyzwanie, ale też unikalną szansę rozwojową Chin.
Obok tych kardynalnych koncepcji ideologicznych i teoretycznych, w obradach parlamentarnych występowały też inne kategorie tego rodzaju, o których jest głośno w polityce i w reformowaniu Chin. Tytułem przykładu, wspomnę jedynie o kilku spośród nich, a mianowicie:
a. pięć idei rozwojowych – innowacje, koordynacja, zielony rozwój, (sprawiedliwy) podział owoców rozwoju, otwartość;
b. trzy nakazy – postępowanie moralne, właściwe sprawowanie władzy, samodyscyplina oraz trzy uczciwości – w podejmowaniu decyzji, w karierze zawodowej i w postawie osobistej. Pod tymi hasłami, w partii przeprowadzono w 2014 r., szeroką kampanię szkoleniową, zgodnie z zaleceniami Przewodniczącego Xi ws. polepszenia „ekologii politycznej";
c. cztery całości – umiarkowanie zasobne społeczeństwo pod każdym względem, reformowanie, rządy prawa i dyscyplina partyjna oraz cztery świadomości – ideologia, kompleksowe podejście, sedno spraw i linia generalna. Bez powyższych koncepcji – trudno byłoby o lepszą syntezę istoty reform, przemian i rewolucji jakościowej dokonującej się w Chinach.

Nowości polityczne: System (ustrój) polityczny oraz struktura i organizacja państwa i społeczeństwa chińskiego jest trwała i ustabilizowana od dawna, co nie oznacza, iż nie jest ona doskonalona, modernizowana i reformowana wraz ze wszystkimi swymi częściami składowymi. Prym w tym procesie wiedzie partia rządząca – poprzez samodoskonalenie, dawanie przykładu i eliminowanie narośli patologicznych, typu korupcja, kumoterstwo itp. Przy czym, proces doskonalenia obejmuje wszystkie szczeble i instancje władzy partyjnej i państwowej – od najniższej do najwyższej. Nie jest to bynajmniej proces żywiołowy i samowolny lecz dobrze koordynowany i bazujący na solidnych badaniach i analizach naukowych oraz realizowany przez najlepszych profesjonalistów, i w oparciu o poszanowanie Statutu KPCh, Konstytucji ChRL i prawa – w ogólności. Postępuje proces decentralizacji władzy; np. kompetencje ustawodawcze władz terenowych zwiększono z 49 do 288 miast chińskich. Mogą one uchwalać tzw. podstawy, stosownie do miejscowych potrzeb, możliwości i warunków. Poczynając od 2016 r., ponad 900 mln obywateli będzie wybierać bezpośrednio 2,5 mln radnych na szczeblu powiatowym i osiedlowym; zwiększa się też rola organizacji społecznych w procesie rządzenia.

Premier Li przyznał samokrytycznie, iż rząd i inne organy władzy państwowej nie realizują jeszcze reform w wymaganej skali i z odpowiednią efektywnością. Duży nacisk kładzie się na

zwiększenie udziału obywateli w procesie rządzenia (demokracja ludowa) oraz na przestrzeganie zasad równości i sprawiedliwości społecznej. Chińczycy, w odróżnieniu od innych, nie wstydzą się swego systemu: socjalistyczna gospodarka rynkowa. W jej ramach zwiększa się rola mechanizmów rynkowych oraz sektora prywatnego (tzw. niepaństwowego – „non public"). Bliższe i dalsze systemowe cele strategiczne określane są jako: najpierw – „nowe i normalne państwo" a następnie – „nowoczesne państwo chińskie" do roku 2049 (tzw. drugi cel stulecia utworzenia ChRL). Przykłady ww. udoskonaleń znajdujemy także w obradach i w uchwałach obydwu analizowanych posiedzeń parlamentarnych.

Problematyka gospodarcza: Na obydwu tych posiedzeniach kładziono wielki nacisk na ustabilizowanie gospodarki i na zapewnienie normalnych warunków jej rozwoju. Chiny zostaną przekształcone z „producenta i eksportera ilości" w „producenta i eksportera jakości". Gospodarce chińskiej nie grozi ww. „twarde lądowanie", „przegrzanie jej mechanizmu" czy inne anomalie tego rodzaju (perturbacje giełdowe, wahania walutowe itp.). W kategoriach makroekonomicznych, kardynalne znaczenie, wśród uchwał Parlamentu, ma: – udzielenie absolutorium Rządowi, – stwierdzenie, że XII plan pięcioletni został w pełni zrealizowany, – uchwalenie XIII planu pięcioletniego do roku 2020 (i planu rocznego na br.); w roku 2020 wartość PKB ma wynieść ponad 90 bln juanów (1 USD = 6,47 RMB) – określenie „średnio-wysokiej" stopy wzrostu gospodarczego w granicach 6,5% – 7% rocznie, co zapewni prawie pełne zatrudnienie (w 2015 r. PKB wzrósł o 6,9%, a stopa bezrobocia wynosi obecnie około 4,5%), – stworzenie 10 mln nowych miejsc pracy w miastach, w roku 2016 i 50 mln – do roku 2020 oraz – wyznaczenie ram i zasad „nowej normalnej gospodarki" chińskiej, bazującej na optymalizacji, na racjonalizacji, na innowacyjności i na zrównoważonym rozwoju. Po zrealizowaniu XIII planu, stopa wzrostu gospodarczego powinna sięgnąć 7,8% rocznie. Nakłady na postęp naukowo-techniczny zwiększone zostaną do 2,5% PKB, zaś udział nowych wynalazków w tworzeniu PKB wzrośnie o 60%. Przedmiotem szczególnego zainteresowania państwa będzie wyszukiwanie i promowanie młodych talentów. W Chinach jest 900 mln ludzi zdolnych do pracy, z czego 100 mln posiada wykształcenie wyższe lub zawodowe. Premier nie tai, iż dostosowanie tak olbrzymiej armii pracy do nowych warunków gospodarowania będzie dość trudne a nawet bolesne. W ogólności, pomyślna realizacja XIII planu pięcioletniego mieć będzie fundamentalne znaczenie dla osiągnięcia I–go celu stulecia (z okazji powstania KPCh w 1921 r.), czyli zbudowania społeczeństwa umiarkowanie zasobnego pod każdym względem – właśnie do roku 2021. Dlatego też, niezbędne będzie podwojenie, w owym terminie, wartości PKB i PKB per capita z 2010 r.

Interesujące, że tempo wzrostu dochodów osobistych ludności jest już wyższe od stopy wzrostu gospodarczego (stopa wzrostu PKB per capita wyniosła 7,4% w roku 2015). Ponadto, XIII plan pięcioletni sprzyjać będzie dynamizowaniu gospodarki chińskiej i całej gospodarki światowej, gdyż Chiny będą importować więcej towarów i usług z zagranicy celem realizowania wytyczonych wewnętrznych zadań gospodarczych. Prezydent Xi mówił o konieczności „nowej rewitalizacji" („nowego ożywienia") współpracy międzynarodowej i rozwoju światowego, który nadal jest w stanie zapaści. Sektor finansowy zostanie włączony do ogólnego sektora usług, co ułatwi inwestycje chińskie za granicą oraz inwestycje zagraniczne w Chinach. Tak więc, rola gospodarki chińskiej w rozwoju poważnie wzrasta w obecnych uwarunkowaniach wewnętrznych i zewnętrznych. Ważnym zamierzeniem jest też intensyfikowanie współpracy międzynarodowej na linii: Południe-Południe.

Położony zostanie kres rozwojowi gospodarczemu za wszelką cenę (z wykorzystaniem niskich

kosztów produkcji i pracy itp.), monumentalnym inwestycjom „na pokaz", marnotrawstwu i zatruwaniu środowiska naturalnego. Obrady i uchwały parlamentarne potwierdziły, iż ekologia stanowi przedmiot szczególnej troski władz i społeczeństwa. Cel strategiczny polega na zbudowaniu „zielonych Chin". Bowiem coraz częściej trujący smog zalega nad wielkimi miastami chińskimi. Obiektem szczególnej troski ekologicznej będzie rejon: Pekin – Tiencin, mokradła w delcie rzeki Yangtze i wiele innych. Wielkim problemem jest także walka z zanieczyszczaniem wody i gleby oraz produkcja zdrowej żywności oraz wytwarzanie „zielonej energii" (słonecznej itp.). Zadania te znalazły stosowne odzwierciedlenie w XIII planie pięcioletnim. Ich realizacji służyć będzie ww. ograniczanie emisji dwutlenku węgla i innych gazów przemysłowych. Tylko w 2015 r., wysokość łącznych kar pieniężnych wymierzonych trucicielom środowiska naturalnego wyniosła 654 mln USD (w przeliczeniu).
W sumie, w planie tym określone zostały 32 wielkie zadania strategiczne w rozwoju społeczno-gospodarczym Chin, ze szczególnym naciskiem na wysoką jakość, innowacyjność i efektywność. Wymagania te nie występowały w tak znacznej skali w poprzednich planach pięcioletnich. Planiści i decydenci chińscy nie ukrywają bynajmniej, iż pragną uniknąć, w warunkach chińskich, „zachodnich i rosyjskich problemów gospodarczych" w procesie rozwoju. Dlatego tak ważne znaczenie ma eksponowane w obradach i w dokumentach parlamentarnych zadanie zreformowania i optymalizacji podaży towarów i usług, stosownie do istniejącego popytu. Odnosi się to, zwłaszcza, do przemysłu, który będzie przedmiotem intensywnych zabiegów dostosowawczych i modernizacyjnych. Ustabilizowanie podaży wymagać będzie jej ograniczenia w niektórych dziedzinach (gdzie występuje nadmiar towarów i usług) oraz jej zwiększenia (gdzie są niedobory i braki).
Likwidacji ulegną przerosty (nadmiar) potencjału wytwórczego, szczególnie w hutnictwie, w przemyśle chemicznym i w górnictwie węglowym, obniżone zostaną koszty produkcji i usprawnione zarządzanie. Państwo zlikwiduje podatek od przedsiębiorstw i wprowadzi VAT oraz liczne udogodnienia w handlu zagranicznym i nowoczesne modele biznesowe. Zlikwidowanych zostanie 18 rozmaitych opłat od osób prawnych i fizycznych na rzecz skarbu państwa (np. na fundusz wodny itp.) – na ogólną sumę ponad 500 mld juanów. Zwiększy się udział konsumpcji wewnętrznej w tworzeniu dochodu narodowego (PKB), z jednoczesną likwidacją barier istniejących w tej dziedzinie i ze skuteczną ochroną interesów konsumentów. Premier Li stwierdził bez ogródek, iż tradycyjne „lokomotywy" rozwoju słabną, w związku z czym niezbędne są jego nowoczesne i silne „lokomotywy", jak np., najnowsze technologie i takież formy przedsiębiorczości, innowacyjność (np. łączność kwantowa, oscylatory neutronowe, super przewodowość w wysokich temperaturach, badania Kosmosu, także Księżyca oraz głębin oceanicznych i in.), zjednoczenia przemysłowe, informatyzacja przemysłu i odpowiedni system nowoczesnych usług.
Premier porównał gospodarkę chińską do wielkiego statku płynącego daleko naprzód poprzez wzburzone fale. Celom modernizacji i optymalizacji potencjału wytwórczego służyć też będzie program pn.: „Made in China 2025". W XIII planie pięcioletnim zostanie zmniejszony poważnie udział głównych czynników i efektów produkcji w przeliczeniu na jednostkę PKB: energii – o 15%, wody – o 23%, – emisji dwutlenku węgla o 18%. Tylko w 2016 r., z dróg zniknie 3,8 mln sztuk starych pojazdów zanieczyszczających środowisko. W budżecie państwa na br. przewidziano wzrost wydatków na siły zbrojnie tylko o 7,6%, czyli o połowę mniej niż w latach poprzednich. Parlament podkreślił ponownie konieczność lepszej współpracy i koordynacji cywilno-wojskowej w Chinach, czego wymaga, np., realizacja ustawy ws. bezpieczeństwa narodowego i ustawy antyterrorystycznej.

Urzeczywistnienie wszystkich nowatorskich i rewolucyjnych zamierzeń będzie dość trudne, ale w pełni możliwe, gdyż Chiny dysponują olbrzymimi rezerwami rozwojowymi. Cała sztuka polega dziś na ich racjonalnym i optymalnym wykorzystaniu. Np., pilną sprawą jest również kompleksowa modernizacja rolnictwa (m.in., poprzez tworzenie gospodarstw rodzinnych, „new style professional farmers", nowoczesnych spółdzielni produkcyjnych i in.) oraz udoskonalenie systemu usług na obszarach wiejskich, infrastruktury (komunikacja, łączność, energia, transport, np., planuje się zbudowanie 200.000 km nowych dróg i in.). Dochody ludności wiejskiej (około 800 mln obywateli) będą zwiększać się systematycznie, stymulując konsumpcję wewnętrzną. Problematyka unowocześnienia rolnictwa i rozwoju obszarów wiejskich była jednym z najważniejszych tematów poruszanych w tegorocznych obradach i w dokumentach parlamentarnych.
Kolejne wielkie zadanie – to nowoczesna urbanizacja. Jej rozwój też będzie stymulował popyt wewnętrzny. Do roku 2020 – 60% ludności Chin mieszkać będzie w miastach, a 45% obywateli Chin zameldowanych będzie na stałe w miastach. Rozwiązana zostanie newralgiczna kwestia meldunkowa (hukou – po chińsku). Oblicza się, iż w miastach zamieszkuje obecnie 13 mln obywateli bez meldunku, wywodzących się, głównie, ze wsi. W sumie – 100 mln obywateli zameldowanych na wsi uzyska meldunek w miastach. Wymagać to będzie również zapewnienia im opieki lekarskiej, ubezpieczeń społecznych, możliwości oświatowych itp. Na szeroką skalę realizowane będzie budownictwo mieszkaniowe w miastach, finansowane z budżetu państwowego (7,7 mln mieszkań dla 100 mln obywateli). Wyremontowanych zostanie 20 mln zaniedbanych mieszkań. Wprowadzone będą znaczne ułatwienia w zakresie kredytów mieszkaniowych (hipotecznych) oraz nabywania i wynajmu mieszkań.
W nowym planie pięcioletnim przewidziane są poważne inwestycje infrastrukturalne oraz poczynania zmierzające do usunięcia dotychczasowych dysproporcji rozwojowych pomiędzy różnymi regionami/prowincjami Chin, szczególnie pomiędzy Wschodem i Zachodem kraju. Tylko w 2016 r. przeznacza się 800 mld juanów na modernizację kolei i 1,65 mld juanów na rozbudowę dróg i autostrad. Długość linii kolejowych dla pociągów dużej szybkości wzrośnie do 30.000 km. Linie te połączą 80% wielkich miast. W ten sposób, łączna długość linii kolejowych przekroczy 121.000 km. Podobnie do 30.000 km zwiększy się długość nowoczesnych dróg i autostrad, a ich łączna długość wyniesie także 120.000 km. (Nota bene: szybkie koleje chińskie stanowią już 60% łącznej długości linii kolejowych tego rodzaju na świecie). Całe terytorium kraju zostanie objęte łącznością bezprzewodową. Fachowcy podkreślają, iż Chiny potrzebują tysiące nowych samolotów pasażerskich i około 50 nowych portów lotniczych – celem sprostania rosnącym zapotrzebowaniom.
Nastąpi modernizacja i ożywienie gospodarki Północnego Wschodu oraz kompleksowy rozwój obszarów północno-zachodnich (szczególnie Tybetu i Sinkiangu). W ramach globalnej strategii nowych szlaków jedwabnych i pasów ekonomicznych, utworzone zostaną takie właśnie pasy w samych Chinach, np. wzdłuż wybrzeża, rzeki Yangtze i głównych szlaków komunikacyjnych, na linii Pekin – Tiencin – Hebei ; a także specjalne strefy ekonomiczne, nowoczesne ośrodki rozwoju gospodarczego (np. Laboratorium Chińskie), strefy wolnego handlu (np. Chiny – Japonia – Korea Płd.), strefy handlu trans granicznego (także elektronicznego), rozwoju współpracy gospodarczej z Tajwanem itp. Realizowane są porozumienia inwestycyjne ChRL – USA i ChRL – UE. Chiny zmierzają aktywnie do utworzenia wielkiej strefy wolnego handlu w strefie Azji i Pacyfiku.

Korzyści społeczne: Parlament potwierdził, iż głównym beneficjentem analizowanych

przeobrażeń reformatorskich i jakościowych w Chinach jest i będzie całe społeczeństwo oraz każdy obywatel – z osobna. Z całą mocą wyeksponowano kwestię jedności narodowej, konsensusu i zgody wszystkich Chińczyków, także Tajwańczyków oraz obywateli Hongkongu i Makao („jedna rodzina") niezależnie od przynależności do określonej grupy etnicznej czy wyznawanej religii. Władze dbają o rozwijanie harmonijnych stosunków pomiędzy religiami. Podobnie jak w uchwale V Plenum XVIII KC KPCh (26 –29 października 2015 r.), tak też w uchwałach parlamentarnych za nadrzędne zadanie uznano zapewnienie odpowiedniej jakości życia obywateli. W ten sposób rozpoczął się na dobre proces reformowania również tej sfery rozwoju społecznego. Tylko w okresie sprawozdawczym, z inicjatywy Stałego Komitetu Parlamentu, przyjęto 5 nowych ustaw i znowelizowano 37 dotychczasowych. Modyfikacje te dotyczyły tak ważnych (społecznie) spraw, jak posiadanie dwójki dzieci czy zwalczanie przemocy w rodzinie. Z sondaży wynika, iż – póki co – 2 mln nowych małżeństw (16%) pragnie mieć dwójkę dzieci. W ślad za uchwałami parlamentarnymi trwać będzie reformowanie i doskonalenie prawa, szczególnie cywilnego i wymiaru sprawiedliwości.
Ze sfery teorii do praktyki przechodzi założenie korzystania przez wszystkich z owoców rozwoju gospodarczego, czyli wspólnego dobrobytu i wspólnej pomyślności. To nie ma nic wspólnego z niegdysiejszą „urawniłowką", czyli z prymitywnym egalitaryzmem. Państwo zapewni obywatelom stabilne systemy podstawowych usług publicznych i ubezpieczeń społecznych. Już obecnie 80% ludności korzysta z tych ubezpieczeń i świadczeń (emerytury, renty, zapomogi itp.). Oświata różnych szczebli i specjalności obejmie wszystkich obywateli w wieku produkcyjnym. Nowością jest zgoda państwa na otwieranie prywatnych instytucji oświatowych. Okres obowiązkowej i bezpłatnej nauki zwiększy się od obecnych 10 i 2 lat do 10 i 8 lat. Tylko w 2016 r. , 7,65 mln absolwentów ukończy szkoły średnie. Trzeba im zapewnić dalsze studia lub miejsca pracy, możliwości prowadzenia własnej działalności gospodarczej itp. Realizowany jest także program otwartego dostępu to kultury i sztuki oraz powszechnej ochrony zdrowia (tzw. „Healthy China"), mający, m.in., na celu przedłużenie średniej długości życia obywateli. Obecnie wynosi ona ponad 75 lat (77,5 lat – kobiety i 73 lata mężczyźni), co jest wynikiem godnym najwyższego uznania w tak wielkiej masie ludzkiej i w nienajlepszych jeszcze (średnio) warunkach jej życia i bytowania.

Polityka zagraniczna: nowa, jakościowo, polityka wewnętrzna wymaga też stosownej modyfikacji polityki zagranicznej ChRL. Tradycyjnie już, ta ostatnia dobrze służyła i służy nadal zapewnianiu możliwie jak najlepszego otoczenia zewnętrznego dla realizowania zadań i celów wewnętrznych oraz, naturalnie, umacnianiu pozycji Chin na arenie międzynarodowej oraz budowaniu nowego i lepszego świata. Oczekuję raczej stosunkowo niewielkich uzupełnień i modyfikacji, jeśli chodzi o nadrzędne treści i o kierunki polityki zagranicznej ChRL oraz jej współpracy gospodarczej z zagranicą. Bowiem są one jasno określone i ustabilizowane od początku chińskiego „otwarcia na świat", które obecnie będzie, bez wątpienia, rozszerzane i wzbogacane o nowe treści. Dotychczasowe efekty tej polityki sprawiają, iż ChRL utrzymuje bardzo dobre, dobre lub poprawne stosunki współpracy, faktycznie, ze wszystkimi krajami, regionami i kontynentami świata oraz z organizacjami międzynarodowymi. Jest to polityka umiaru, realizmu, pokoju i współpracy, która, szczerze powiedziawszy, uniemożliwia wybuch globalnego konfliktu zbrojnego i zapewnia pokojowe współistnienie państw – w warunkach znanych komplikacji międzynarodowych i wzrostu napięcia w świecie.
W trakcie analizowanych posiedzeń parlamentarnych w Pekinie wystąpiło wiele istotnych wątków z zakresu polityki zagranicznej i współpracy gospodarczej Chin z resztą świata. Mówił o

nich, m.in., Prezydent Xi, Premier Li i – bardziej szczegółowo – Wang Yi, Minister Spraw Zagranicznych. Spośród tych stwierdzeń, wybieram tylko kilka, które, jak się wydaje, mają największe znaczenie i wymowę dla Chin i dla całego świata. I tak, wyrażono ponownie zdecydowany sprzeciw wobec prób separatystów w kwestii ustanowienia „niepodległości Tajwanu", eksponując znaczenie rozwoju współpracy, pokoju i stabilności między obiema stronami Cieśniny Tajwańskiej, szczególnie rozszerzania wymiany młodzieżowej. Potwierdzono aktualność i niezmienność polityki" „jeden kraj, dwa systemy" w stosunku do Hongkongu i Makao.
Przywódcy chińscy znów zapewnili, iż ich państwo nie zamierza uprawiać polityki i dyplomacji wielkomocarstwowej oraz rywalizować z istniejącym systemem stosunków międzynarodowych. Chiny pragną natomiast zwiększenia ich udziału i roli w tym systemie oraz jego modernizacji (wielobiegunowość) – stosownie do współczesnych i przyszłych potrzeb i możliwości. Bardzo interesujące wątki znaleźć też można w wypowiedziach Ministra Wanga podczas jego tradycyjnej konferencji prasowej (dnia 8 marca 2016 r.), przy okazji posiedzeń parlamentarnych. Są to stwierdzenia i oceny bardzo celne i syntetyczne. I tak, Chiny pragną być swoistą odskocznią dla ożywienia gospodarki światowej i handlu międzynarodowego. Rozwój globalny powinien mieć charakter kompleksowy i funkcjonować, jak naczynia połączone. Co więcej, kwestie rozwoju świata powinny stać się przedmiotem koordynacji makropolitycznej pomiędzy państwami. W takim duchu przedstawiciele Chin będą się wypowiadać na konferencji G20 w Hangzhou, w roku bieżącym.
Jeśli chodzi o stosunki z innymi wielkimi mocarstwami, to współpraca chińsko-rosyjska jest stabilna i trwała, zaś „Chiny – to nie Stany Zjednoczone a ChRL nigdy nie będzie USA–bis". Współpraca chińsko-unijna układa się pomyślnie i będzie rozwijana w dalszym ciągu. To także szansa dla Polski. Funkcjonują już połączenia kolejowe: Chiny – Europa. Z kolei, ASEAN jest wielkim partnerem regionalnym Chin, szczególnie w dziedzinie realizacji koncepcji nowych szlaków jedwabnych, pasów gospodarczych (np. korytarze ekonomiczne Chiny – Pakistan i Chiny – Mongolia – Rosja), funkcjonowania AIIB (Azjatyckiego Banku Inwestycji Infrastrukturalnych), utrzymania pokoju, stabilności i bezpieczeństwa itp. Wspólnie z ASEAN-em, Chiny zrealizowały już ponad 40 ważnych przedsięwzięć gospodarczych. ChRL będzie podejmować swe inwestycje infrastrukturalne i logistyczne w tych regionach świata, w których występują ważne interesy tego państwa. W analogicznie pozytywny sposób Chiny oceniają swą współpracę z państwami Bliskiego Wschodu, z Afryką i z Ameryką Południową. Nie ma natomiast powodów do optymizmu w odniesieniu do Japonii (mimo pewnej poprawy). Przyczyną tego są uwarunkowania historyczne, ale także fakt, iż koła rządzące w Japonii mają fałszywe wyobrażenia o Chinach.
Problem koreański może i powinien być uregulowany drogą dialogu, wzajemnych korzyści i rozwiązań pokojowych oraz dzięki konstruktywnej współpracy wszystkich zainteresowanych stron. Zaś jeśli chodzi problematykę wysp na Morzu Południowo-Chińskim (Nansha), to stanowią one odwieczne terytorium chińskie. Budowanie tam obiektów wojskowych (i innych) – to realizacja prawa Chin do samoobrony. Wolność żeglugi handlowej na tych akwenach nie ulega kwestii, natomiast rozmaite swawolne poczynania są niedopuszczalne. Chiny proponują podejmowanie środków profilaktycznych celem kontrolowania ryzyka i zagrożeń, jakie mogą pojawiać się na obszarach morskich.
Ciekawe jest także: – to, że, spośród pięciu stałych członków Rady Bezpieczeństwa ONZ, Chiny wnoszą największy wkład do misji pokojowych na świecie. Są one przekonane, iż rozwijanie współpracy międzynarodowej ułatwia polityczne regulowanie i rozwiązywanie

różnych spraw o charakterze regionalnym; oraz – fakt, iż już 70 państw wyraziło swe zainteresowanie nowymi szlakami jedwabnymi a 30 podpisało stosowne umowy w tym względzie. Minister Wang wyeksponował także rosnącą rolę chińskiej służby konsularnej, szczególnie opiekowanie się ante a nie tylko post factum obywatelami chińskimi rozproszonymi po świecie w ramach „polityki otwarcia". Obywatele Chin mogą udawać się bez wiz (lub otrzymywać wizy przy przekroczeniu granicy) do 54 krajów świata (ale nie do Polski). Swoistą ironią historii w tym względzie jest fakt, że obywatele polscy muszą jeszcze podróżować do Chin z wizami, ale do Hongkongu – bez wiz!

Refleksje końcowe: Mam świadomość, iż – w relatywnie krótkim opracowaniu analitycznym – niemożliwe jest przedstawienie całego bogactwa i różnorodności treści zawartych w obradach i w uchwałach Parlamentu chińskiego, w marcu 2016 r. Niemniej jednak, podjąłem ten wysiłek, aby – poprzez maksymalnie możliwą ilość konkretów – uzasadnić tezę zawartą w tytule niniejszego opracowania („rewolucja jakościowa…"). Pojęcie to ma raczej wymowę symboliczną, umowną i wręcz metaforyczną. Chodzi o zasygnalizowanie w ten sposób przedsięwzięcia rozwojowego i reformatorskiego o wielkiej skali i o wymiarze historycznym, przedsięwzięcia przeprowadzanego spokojnie, systematycznie i łagodnie – bez wstrząsów, rozlewu krwi, ofiar i perturbacji kojarzonych zazwyczaj z rewolucją.
Historia Chin zna już wiele rozmaitych rewolucji. Za mojej pamięci, odbyła się, np., tzw. „rewolucja kulturalna" (1966 r. – 1976 r.). Nadal jest ona przedmiotem dyskusji i sporów w samych Chinach oraz na całym świecie. Owa „rewolucja" spowodowała wiele ofiar ludzkich oraz strat materialnych i moralnych ale czy przyniosła ona stosowne korzyści rozwojowe? Nie mam pewności w tej materii. Zapewne, można było rozwiązać ówczesne problemy polityczno-ideologiczne i społeczno-gospodarcze innymi, bardziej cywilizowanymi metodami. Wówczas bilans strat i zysków byłby bardziej jednoznaczny i korzystny, z przewagą zysków. Oczywiście, wszelkie porównania między „rewolucją jakościową" a „rewolucją kulturalną" nie mają większego sensu i uzasadnienia. Wspominam o tym jedynie po to, aby wykazać, jak bardzo zmieniły się Chiny w ciągu minionych 40 lat i jak sprawnie wyciągają one wnioski ze swej bogatej i burzliwej historii – celem budowania lepszej i spokojniejszej przyszłości. Imponująca Olimpiada w Pekinie (w 2008 r.) i EXPO 2010 w Szanghaju ukazały światu Nowe Chiny. Również w ostatnich latach odbyły się tam (lub za granicą – z udziałem Chin) rozliczne konferencje, imprezy i wydarzenia regionalne i globalne, w których brali udział aktywnie najwyżsi przedstawiciele partii i państwa chińskiego, a także innych państw, jak np. Prezydent RP, Andrzej Duda, który uczestniczył w kolejnej konferencji G16+1 w Suzhou. Sam Prezydent Xi odbył już 20 oficjalnych wizyt zagranicznych za czasów swej kadencji. Również w najbliższych latach odbędzie się w Chinach wiele ważnych imprez międzynarodowych, jak np. „szczyt" G20 w Hangzhou (2016 r.), Olimpiada Zimowa i Paraolimpiada w Pekinie (2022 r.) i wiele innych. Odbędą się także uroczystości z okazji 150–tej rocznicy urodzin Sun Yat-sena, praojca nowożytnych Chin.

Główny wniosek, jaki wyciągam z doświadczeń i z dorobku rozwoju i reform strukturalnych w Chinach, w okresie od 1978 r. jest następujący: utrzymanie stabilnego wzrostu gospodarczego oraz osiągnięte już wyniki stanowią solidną podstawę teoretyczno-programową i materialną obecnego i przyszłego innowacyjnego rozwoju, gwarancję pokonania trudności wewnętrznych i zewnętrznych, sprostania nowym zagrożeniom, optymalnej realizacji wytyczonych planów a także stosowania nowych metod makro regulacji w polityce społeczno-gospodarczej. Poza

negatywnymi odpryskami kryzysu globalnego, owych zagrożeń i klęsk żywiołowych jest w Chinach ciągle niemało. Ich straty i koszty finansowe są nierzadko niebotyczne. Wystarczy wspomnieć o ekstremalnych zjawiskach pogodowych (susze, powodzie, tajfuny i in.), trzęsienia ziemi, czy takie niedawne tragedie i nieszczęścia, jak: wybuch na terenie portu w Tiencin, wypadki w kopalniach, zatonięcie statku wycieczkowego „Oriental Star" na rzece Yangtze, a nawet nieliczne (na szczęście) ataki terrorystyczne. (Znamienne, iż – przy ogromnej ilości lotów realizowanych przez liczne chińskie linie lotnicze – nie notujemy nieszczęśliwych wypadków samolotowych).
Biorąc, przeto, pod uwagę wszelkie plusy i minusy w chińskiej rewolucji jakościowej, można stwierdzić z całym przekonaniem, iż rewolucja ta oraz ciągle reformowana polityka reform i otwarcia na świat będzie intensyfikowana i realizowana zdecydowanie w dalszym ciągu, aż do osiągnięcia zamierzonych celów strategicznych i długofalowych.

Sylwester Szafarz, *dr ekonomii, dyplomata, pisarz, publicysta polityczny*